

# Gdyby miało nie być jutra – Mrozu

Gdyby miało nie być jutra, Kupiłbym 45-tkę  
Naładował magazynek i zawinął komuś portfel  
Gdyby miało nie być jutra  
Pocałowałbym cię w usta  
Przyłożył sobie lufę do skroni  
By poczuć smak życia tak właśnie bym zrobił  
Gdyby miało nie być jutra  
I chyba to zrobię bo jutro nie czeka mnie nic  
Chyba to zrobię bo jutro nie czeka mnie nic  
Nie czeka mnie nic  
Nie czeka mnie nic  
Na pohybel wszystkim, hej! [ooo]  
Na pohybel wszystkim, hej!  
Z życiem sam na sam, muszę coś zniszczyć  
Oo, muszę coś zniszczyć, [hej!]  
Na pohybel wszystkim  
Jutro nie będzie już  
Jutro nie będzie już nic  
Gdyby miało nie być jutra  
Jeśli jutro byłoby wątpliwe  
Dałbym kelnerce jej największy napiwek  
Posypałbym kreskę, poczuł dobrze przez chwilę  
Uciekł naBezłudne przedmieścia  
I nie martwił się o nic  
Jadąc przez las wyłączyłbym reflektory  
Przeładował broń i przyłożył do skroni  
Przyrzekam, zrobię to  
Przyrzekam, zrobię to  
Bo nie czeka mnie nic  
Chyba to zrobię, bo jutro nie czeka mnie nic  
Nie czeka mnie nic Nie czeka mnie nic  
Na pohybel wszystkim [hej!]  
Na pohybel wszystkim [hej!]  
Z życiem sam na sam, muszę coś zniszczyć  
Ooo, muszę coś zniszczyć, [hej!]  
Na pohybel wszystkim

Jutro nie będzie już nic

Jutro nie będzie już

Jutro nie będzie już nic

Jutro nie będzie już

Jutro nie będzie już

Sam na sam i muszę coś zniszczyć, Ooo

Muszę coś zniszczyć, [hej!]

Na pohybel wszystkim

Jutro nie będzie już

Jutro nie będzie już nic



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych